

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych. Numer pojed. 1 mar. 50 f.

Prenumerata z odnośnieniem do domu i przesyłką pocztową
Na jeden miesiąc
Marek 40.

Cena ogłoszeń:
1 wiersz petru lub jego miejsce: przed tekstem: Mk. 6, za tekstem Mk. 3,75 w tekście Mk. 0.
Ogłoszenia drobne: 60 fen. od wyrazu.
O poszukiwaniu pracy 25 fen. od wyrazu.
Ogłoszenia dane po 6 o 20g drożej, najmniejsze ogł. 5 m.

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 58.
Administracja: Wornawaka 61.
Kantor Administracji (prenumerata, ogłoszenia) Rynek Kościuszki Nr. 1
Administracja: otwarta w godz. 10-2 5-7.

Sienkiewicza 22.

Kino-Teatr

APOLLO

ZMARTWYCHWSTANIE

— (WOSKRESENIE) —

Kto z was bez grzechu niechaj pierwszy rzuci na nią kamieniem.
Dzieje upadku i odrodzenia się kobiety pp. niesmiertelnego dzieła

LWA TOLSTOJA

Postać „Katarzyny Masłowej“ odtwarza słynna **MARJA JAKOBINI.**

ZABAWA w Starosielcach

w niedzielę dnia 16 maja r. b. urządza zabawę, w zakres programu której wchodzi:
koncert, przedstawienie teatralne i tańce.

Początek o godz. 8 i pół wieczorem.

Zarząd.

Dr. med. M. JANKOWSKI

choroby: uszu, nosa, gardła i płuc

MICKIEWICZA 1. (daw. Brzeško)
przyjmuje od 3 do 4 i od 6-8.

Kłęska bolszewików.

Komunikat Sztabu Generalnego z dnia 13-V.

W rejonie Kijowa nieprzyjacieli prowadzi w dalszym ciągu uporczywe ataki, starając się za wszelką cenę odzyskać zajęte przez nas miejscowości na lewym brzegu Dniepru. Wszystkie jego usiłowania w tym kierunku zostały zupełnie udaremnione.

Oddziały nasze będąc nawet w trudnych warunkach, nie ustąpiły ani piędy ziemi.

Kompania ta pułku piechoty pod dowództwem sierżanta Landwejczyka walcząca w rejonie darliny pomimo odcięcia od pułku i okrażona ze wszystkich stron przez nieprzyjaciela, zdolała utrzymać się aż do nadejścia polaków.

Ataki nieprzyjaciela skierowane na przyczółce moskiew pod Rzeczą zostały odparte.

Dodatkowe doniesienie o ostatnich walkach nad Berezyną i Dnieprem dają obraz zupełnej klęski nieprzyjaciela.

Dotkliwe straty ponieśli bolszewicy zwłaszcza pod Michowem, gdzie odcięto im odwrót.

Doszczętnie zniszczone zostały pułki 2 brygady 10 dywizji. Dowódcy i komisarze polegli, około 400 utonęło w Dnieprze.

Kłęska pod Michowem spowodowała taki popłoch, że 10 dywizja nie przedstawia już dzisiaj żadnej wartości bojowej.

Reszta dywizji, które udalo

się przedostać na lewy brzeg Dniepru pod wpływem naszego wypadu porzuciła broń i uciekla w największym popłochu.

Oddział majora Jaworskiego operujący wzdłuż Dniepru na północ od Prypyci, prowadząc nieustanne boje, zatopił 4 statki pancerne bolszewickie, zabrał wiele materiałów, kilka karabinów maszynowych i 115 jeńców.

Na tyłach naszych pojawiają się resztki rozbitych oddziałów nieprzyjacielskich, kryjące się w lasach, tak że liczba jeńców w operacjach na Rzeczyce przekroczyła już 2000.

Na Podolu oddziały nasze rozbiły brygadę sowiecką o siłę 2000 ludzi.

WARSZAWA 14-5.

Na przedmieściach Kijowa po poniesionej klęsce nieprzyjacieli zaniechał na razie dalszych ataków i zachowuje biernie.

W walkach z dnia 12 maja przy odbieraniu Szarży jazdy nieprzyjacielskiej zginął bohaterką śmiertelnie porucznik Jodko-Morkiewicz.

W rejonie Łojewa resztki oddziałów bolszewickich znajdujących się na prawym brzegu Dniepru uległy zupełnemu rozbić.

Miasto Łojew zostało definitywnie przez nas opanowane.

Po za tem sytuacja bez zmiany.

Zestawienie dotychczasowych zdobyczy w naszej ofensywie od 9 maja do dnia dzisiejszego wynosi około 4500 jeńców, 12 dział, kilkadziesiąt karabinów maszynowych, 6 statków, kilkanaście berlinek, oraz znaczną ilość sprzętów i materiałów kolejowych i wojennych.

I. Zastępca Szefa Sztabu Generalnego Kulmański, polk.

Ostatnie wysiłki.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

PARYŻ 14-5.

Rząd sowiecki rozgłasza zagrażenie, że cała Rosja staje do walki z Polską. Naczelne dowództwo bolszewicy powierzyli gen. Bontostowowi, którego dano armię, złożoną ze 120.000 ludzi.

W kłótniach politycznych mówią przeciw, że ta odezwa bolszewików jest tylko zwykłą blagą Trockiego.

W Moskwie rewolucja?

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

PARYŻ 14-5.

Od kilku dni komunikacja radiotelegraficzna z Moskwą zupełnie przerwana. Ostatniej depechy nie dokonano.

Ekspert mówi, że nie ma żadnej przyczyny technicznej w tej przerwie.

Wobec tego dowodzą, że w Moskwie wybuchło zapewne powstanie przeciw bolszewikom.

PARYŻ 14-5.

Z Kopenhagi donoszą, że zwycięstwo Polski na Ukrainie skłoniło rząd duński do zerwania aktów z delegatami bolszewickimi.

Drugą przyczyną zerwania aktów, jest aresztowanie kierowników kooperatywy rosyjskich w Moskwie.

Bo Kopenhagi donoszą, że w Moskwie panuje chaos, że dni panowania Lenina i Trockiego są już policzone.

Donoszą, że Trocki już ustąpił, nie widząc możliwości zwycięstwa.

Na cześć armii.

(Tel. spec. kor. „Dz. B.”)

KRAKÓW 14-5.

Wczoraj w Uniwersytecie Jagiellońskim odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Senatu z udziałem młodzieży — z powodu zajęcia Kijowa. Wznoszono okrzyki na cześć Naczelnego Wodza i armii.

Wywóz miedzi.

WARSZAWA 14-5 (PAT).

„Dz. pow.” donosi, że działają z rana komisarzy policji kolejowej Wysocki wykrył w Warszawie, że w dwóch wagonach asilowano przeciw wielką ilość monet miedzianych rosyjskich, wogóle miedzi, no siedzą, oraz części szrajmów. Przemysłnik dał komisarzowi 30000 marek za to, aby ma nie robił trudności, a kiedy oświadczył, że robi protokoły, podał mu alergic do pół miliona. Komisarz przemysłnika aresztował. Ministerstwo spraw wojskowych poleciło załżymać transport, adresowany do Częstochowy i Hierłowa.

Bolszewicy niemieccy.

POZNAN 14-5 (PAT).

Tutejsze pismo niemieckie donosi, że Czerwona Koda centralna w Westfalii utrzymuje komunikację telegraficzną z rządem rosyjskim i dowództwem wojsk bolszewickich walczących przeciw Polsce.

Na Mazurach.

OLSZTYN 14-5 (PAT).

W drodze w Opolenicy odbył się wiec niemiecki. Niemcy pobili polaków, którzy przybyli na wiec, jednego z nich Kowalskiego ciężko poranili.

OLSZTYN 14-5 (PAT).

Stwierdzono, że Niemcy zapisują się do głosowania przy plebiscycie w kilka miejscowości łach.

Na Węgrzech i w Turcji.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

WIEDER 14-5.

W całych Węgrzech odbywa się manifestacja przeciw traktatowi pokojowemu.

Gabinet będzie zmuszony podać się do dymisji.

PARYŻ 14-5.

W całej Turcji protesty przeciw traktatowi pokojowemu, który Turcja pozabawia wysp na morzu Egejskim.

Przesilenie w Rzymie.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

RZYM 14-6.

Gabinet Mithiego podał się do dymisji. Okazanie nowego gabinetu powierzone przywódcy stronnictwa katolickiego Neda.

Odroczenie konferencji.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

LONDYN 14-5.

„Times” donosi, że konferencja w Spa będzie odroczone do końca czerwca.

Energiczny rząd.

PARYŻ 14-5 (PAT).

Rząd francuski w dniu 11 b. m. rozwiązał centralną konferencję pracy, zarzucając jej cele rewolucyjne i oświadczył, że w razie oporu użyje siły.

Francja a Litwa.

PARYŻ 14-5 (PAT).

Tutejsza dyplomacja litewska ogłosiła w dziennikach list Milleranda do rządu litewskiego, w którym to liście Millerand oświadcza, że

Kino-Teatr

„MODERN”

Arcydzieło wytwórni rosyjskiej Chazankowa w Moskwie

W labiryncie miłości

kino-dramat w 6-ciu aktach

w rolach głównych niezaprzeczalni zwycięzcy ekranu

PIERA CHOŁODNAJA, I. Maksimow i Witold Połowski.

Francja uznaje prowizorycznie niepodległość Litwy i dodaje, że Francja zaliczy na dobrych stosunkach z Litwą.

Polityka Niemiec.

BERLIN, 14 (PAT).

W środę odbyło się naradę gabinetu niemieckiego, na której uchwalono nie wziąć udziału ani w konferencji w Spaa, ani w konferencji ekonomicznej w Paryżu, dopóki wojska francuskie nie opuszczą prowincji naddreńskich.

Prośba Krymu.

BERN 14 (PAT).

W Lozannie był prezydent gabinetu Tatarów z Krymu p. Sendoniat zwrócił się do przedstawicieli rządu polskiego w Bernie z prośbą o objęcie przez Polskę mandatu opieki nad Krymem z ramienia Ligi Narodów.

Litwin strasza.

(Kor. w. „Dz. Biał.”)

Sejny 12 maja.

Czy słyszeliście cośkolwiek o Sejnach i o powiecie Sejnieńskim?... nie dziwcie się, że zapytuję tak na-łownie, bo faktem jest, że tutajszą delegację ze zadaniem przysięgi została na posłuchania w jednym z ważniejszych ministerstw w Warszawie... jako delegacja jakiejś ziemi Sejnieńskiej, nieznanej i nieznanej w żadnych wykazach drzewnych, stąd też zapytana przedewszystkiem o powiat, w jakim powiecie znajdują się te ciekawe Sejny.

A w samej rzeczy są one ciekawe i to z wielu względów.

Sejny, jako gniazdo i kolebka pierwszych... przedwojennych jeszcze litwiniaków, wychowanych pod batą moskiewską w tutajszym Seminarjum duchownym w myśl wyprawowania przez naszych wrogów taktyki „divide et impera”, stały się dla szawistów litewskich prawdziwym Jerozolimem świętym z całym sanhedrynem azezonich i bieglanych w dół i w górę i we wszystkich innych, co tylko może pochłonąć grób i pobłona.

Nie też dziwne, że po ustąpieniu Niemców, władze litewskie skwapliwie zagarnęły cały powiat Sejnieński, pomimo tego, że w samych Sejnach litwini stanowią znikomą procent, a pewne gminy są wyłączone przez bliskość polską zamieszkałe.

Chłop sejnieński nie mógł się cieszyć z odwołania do swej ojczyzny polskiej ojczyzny i obywatelstwa polno-mocnictwem przez gminiałów wyjeżdża wraz z sąsiadami do Wolnej Jaz i niepodległej Warszawy i tam z wysokich progów domaga się sprawiedliwości, a kiedy jej nie znajduje, jedzie do Paryża, staje przed trybunałem przesłuchania Ententy, a polską mowę i nagą pierś świdruje swą przynależność, uzyskuje stoszanie żądane prawa, a powróciwszy do domu, zbroi synów swoich i krwawo wyrzeka apartego litwina przez... tam za linie demarkacyjną, skoro nie chcesz żyć z mną w zgodzie i szanować wspólną matkę Ojczyznę.

Wiele się krwi poleło, ale tenże chłop rezuluje i wierzy, że jest to siejba przyszłości.

Zdawałoby się, że krągry litwin: stankiety słowiańskim chłopskim kłieszkiem asznuje honor sąsiada i jego wolę, niestety jednak — nie mogą dorównać mu w szczerem polu, szaka krętych dróg i a-słowicznie terroryzując pograniczną ludność zapowiadająciami nowej walki i krwawej zemsty.

Znane są tutaj napady litewskie, przewyższające okrucieństwem wszelkie wyobrażenia, to też ludziska drżą na wspomnienie o wrogi inwazji.

Obecnie kiedy armia nasza zwycięsko rozwija ofensywę na wschód, rząd litewski, prawdopodobnie pod presją swojej delegacji pokojowej w Moskwie na rozkaz Miłośnego Lejby Trockiego, koncentruje wojsko i artylerię też przy Sejnach i rozlewa wieści, że lada dzień wkroczy celem odbicia, nie tylko Sejnieńszczyzny, ale i Litwy aż do kanału Augustowskiego. Najmiej duchowni głoszą z odpasowych koralnik, że Anglia dała złoto Taryblepod zastaw lasów... augustowskich Ciemny lud litewski słucha i wierzy, bo to kangas czyta z ewangelii świętej.

Obawy wzrastają z dala na dalek do tego stopnia, że 11 maja br. zgłosiło się do starostwa kilkanaście poważniejszych obywateli, aby omówić sytuację i zwrócić się do władz o pomoc w postaci leźniejszej sily zbrojnej, celem zabezpieczenia aspokojenia ludności.

W czasie posiedzenia, obecny tamże dowódca oddziału otrzymuje arzędowy telegram, opiewający, że dzielnie wojsko nasze wkroczyło do Kijowa.

Powstała myśl ożcieć, należycie tu niezwykłą chwilę i wykorzystaj ją w krytycznej sytuacji, o poniawa był to dzień dorocznego wielkiego jarmarku wyszło więc zale zebranie ze starostą dowódcą na czele pod białamarantową flagą na rynek w kilkanaście tysięcy tłum i tam ze wznieśnięciem donośnym i arocyście odczytał radosną depeszę cieszycy się tutaj wielkimi zadowoleniem komendant policji p. Edward Kasprzyci wraz z trzema okolicznościami przemówieniem.

Mowa zwróciła uwagę wsłuchanych, że skoro pierzga przed nami miljonowa Bolewszja, niech drzy wraz z nią i Litwa, o ile nie chce żyć w zgodzie z potężną Polską.

Balej logicznie wyjaśnił, że wszelkie obawy są pienne i nie mają racji bytu.

Okrzyki wznieśli na cześć Ukochanego Wodza Naczelnego, Dzielnej armii naszej i ziemi Sejnieńskiej zagaiły arocyście chwilę, brzmiał echem dźwiękiem w stronę zbłąkanej i awiedzionej siostrzycy świętej Korony Polskiej.

Dispokojona ludność rozeszła się z kierzmasza z nową otęchą, wiarą i damą.

Bogamił Światosławski.

Główny Urząd ziemski.

Na mocy rozporządzenia Głównego Urzędu Ziemskiego, w Białymostku organizuje się i rozpoczyna już czynności Komisja Ziemska Okręgowa, która w najbliższym czasie przemianowana zostanie na Okręgowy Urząd Ziemski.

Kierownictwo Urzędu, do czasu mianowania Prezesa objął organizator tegoż p. S. Wiebert.

Do zakresu działania Urzędu, który obejmuje powiaty Białostocki, Biełski i Sokółski, należą sprawy dotyczące regulowania struktury gospodarstwa rolnych, scelenia gmin, okłady służebności, podział gruntów wspólnych, melioracji rolnych, regulowania obrotu ziemi i t.d.

Czynności przygotowawcze i przeprowadzanie dochodów potrzebnych do decydowania przez Urząd spraw powyższych dokonywać Komisarzy Ziemskie: Białostocki, Biełstok, Warszawski № 30) na powiaty Białostocki i Sokółski i Komisarzy Biełski na tenże powiat.

Organizujący się Urząd mieści się w Białymostku, przy al. Krasińskiego nr. 12 i przyjmując interesantów oddzielnie (oprócz świąt) przez cały czas trwania zajęć biurowych: od godz. 8 i pół rano do 3 i pół po południu.

Z miasta.

Kalendarzyk.

Dzisiaj św. Zofii.

Jutro Jana Niepom.

Wieczór „słowa i poezji”.

Pod tą nazwą odbędzie się dzisiaj w teatrze „Palace”, piękny wieczór p. Izabell Dabikowskiej z Warszawy, która wygłosi odczyt o Śląsku.

Na odczyty wypowiedziane będą perły utworów naszych wielkich poetów i wieszczów narodowych.

Ceny dochód wieczoru (bilety od 5 do 40 mk.) przeznaczono na fundusz plebiscytowy na Górnym Śląsku.

Czyż potrzeba polaków zachęcać do pójścia dzisiaj do teatru „Palace”?

Ślubowanie harcerskie.

W czwartek dnia 13 maja br. o godz. 8 rano odbyła się Msza św. w kaplicy (w byłej szkole realnej), odprawił komendant Harc. ks. St. Jareńkowski. W czasie mszy św. uczestnicy śpiewali pieśń nabożną. Po Mszy św. na placu przy szkole odbyła się przyrzeczanie (z przyszłości) 18 chłopów i 12 panien, którzy przyrzeczanie odbierał komendant Harcerzy ks. St. Jareńkowski, po przyrzeczaniu rozdawano krzyże z napisem „Czuj się”. Potem w krótkich słowach przemówił do owych aczn. że dzień 13 maja rb. będzie dla nich radosny, że oni poświęcają się dla dobra Ojczyzny i t.d. Następnie przemówił aczn. 8 klasy p. Stanisław Łazak.

Nowa placówka.

W niedziele po nabożeństwie arocyście w kościele parafialnym na intencję pomyślnego rozwoju, ks. Wiktor Trzeciński dokonał aktu poświęcenia lokalu Białostockiej hartowni skór przy al. Kilińskiego.

Po poświęceniu prezmówienie o znaczeniu nowej placówki polskiej wygłosił pp. ks. Trzeciński, Paasi, redaktor Filipowicz, St. Młyński.

Spełnia hartowni ofiarowała przy tej sposobności 500 marek do rozporządzenia polkownika Pałastowskiego na rzecz żołnierzy białostockiego (kresowego) pułku harcerzów, utworzonego przez ochotników z pow. białostockiego.

Do samej tej obecni dołożyli 845 m.

W ten sposób otworzyć nowej placówce polskiej położono z aczynkiem patriotycznym.

Poborowi.

(m) Wczoraj i przedwczoraj policja sprawdziła w mieście dokonało młodych ludzi w wieku poborowym, kilkadziesiąt młodych ludzi zatrzymane i odprowadzone do okręgu.

Papierosy.

(m) Już są w sprzedaży papierosy firmy Janowskiego № 30 sprzedają się po mk. 10 za 20 sztuk, w związku z tym stanowią i inne papierosy.

Kartofle.

(m) W ostatnich czasach włościłanie przywożą wiele kartofli do miasta i sprzedają po marce 90 za ćwierć.

Przy pracy.

(m) Robotnik fabryki Konopnickiego, Włocławek, nieostrożnie włożył rękę do maszyny, która odcięła mu pół ręki.

Nieostrożność.

(m) Wczoraj bawiąc się wpaść do Białej rzeki Stanisław Konopnicki, uratował go Antoni Januszewski.

Kradzieże.

(m) W nocy 13 maja z mieszkanca Pałastowskiego skradziono 15 padów pszenicy na sumę mk. 6000.

W nocy 13 maja z mieszkania Samuela Raczyńskiego al. Mostowa № 21, skradziono bieliznę na sumę mk. 6000.

W nocy 13 maja z mieszkania Berty Walskiej al. Sgo Róża 10, skradziono garderobę na sumę mk. 3800.

Z zabawy pocztowej.

Tutejsi urzędnicy poczt, telegrafa i telefonów, pogrążani stale w pracy, starają się krótkie chwile poza arzędowaniami arzezać, upiększać jak mogą. Zie apozaszeni nie są w stanie czynić wydatki, dlatego więc arzędują zabawy koleżeńskie przy arzędzie.

Ażby zabawom dać pewną kształt, pewną planowość — powołali do życia komisję zabaw, która dzieł energii członków, ktorými są p. Wójcikiewicz, p. Łukasiewicz i p. Konopnicki, wywołuje się ze swego zadania wyśmienicie.

Azakożnik poprzednie zabawy arzędzane z inicjatywą osób poszczególnych miały dużo stron niepożądanych, to ostatnie dwie zabawy, a szczególnie zabawa 10 maja, zorganizowana z inicjatywy komisji zabaw, nosiła charakter istotnie koleżeński, charakter zjednoczenia wszystkich pracowników w jedną rodzinę pocztowo-telegraficzno-telefoniczną.

Zaczęto ją odpowiadaniem mersza dobrzmiewającego, były marnosze przy stole teatry patriotyczne na cześć dzielnej akochanej armii naszej i zakończyła się złożeniem ofiar na rzecz wojska i odpięciem Roty Konopnickiej.

Piękno była ta zabawa i godna naśladowania, gdyż w ten sposób zjednała się i utrzymała się spo-

lecznictwa, jaki jest potrzebny do wzmożenia podwalin odradzającego się Państwa.

Na rzecz wojska w tej sprawie złożyli:

pp. Mietka z żoną mk. 120, Ogiejn z żoną mk. 100, Artemowicz mk. 100, Łukaszewicz mk. 100, Wojtkiewicz mk. 100, Cielieński mk. 50, Sobczyk mk. 30, Błaskowski mk. 30, Guzowska mk. 30, Krukowski mk. 25, Birnbaum mk. 25, W. Ostrowski mk. 25, pp. Kaminska mk. 20, L. Cywikówna mk. 20, Adamczewicz mk. 20, Kordakiewiczówna mk. 20, J. Rymliska mk. 20, Wiktorzakówna mk. 20, Wiktorzakowa mk. 15. Razem mk. 930.

Rada Miejska.

(Posiedz. XXX, d. 14.V.1919 r.)

Początek o godz. 8 m. 30. Przewodniczy prezes Rady p. F. Filipowicz.

Obecnych radnych na razie 20. w czasie posiedzenia przybył jeszcze 4-cy. Magistrat w komplecie. Miejsce przeznaczone dla publiczności, przeznaczono jest pracownikami Magistratu, którzy przybyli tłumnie, by posłuchać debatów nad kwestją wystawioną przez Związek pracowników miejskich żądania podwyższenia podwyższenia pensji wszystkich pracowników miejskich.

Stwierdzić musimy, że naszych pracowników Magistratu za wszystkich spraw miejskich interesuje bodaj jedynie sprawa pensji, gdyż zwykle w czasie posiedzeń R. A. miejskiej dla publiczności świecą pustkami.

Wniosek radnego Godyńskiego.

Uchwala Rady Miejskiej z dnia 12.XI.1919 r. głosi, że żaden pracownik Magistratu nie może odierać pensji wyższej od ławnika; to połączono z sobą niemożność zatrudniania specjalistów-fachowców, którzy potrzebną są do różnorodnych wydziałów Magistratu, z powodu niskiej płacy, jaką Magistrat okładowuje.

Zważywszy to wszystko R. A. przyjął wniosek radnego Godyńskiego o uchwaleniu uchwały z dnia 12.XI.1919 r. i pozostawieniu Magistratu wolnej ręki w sprawie angażowania i wynagradzania specjalistów-fachowców.

Sprawa p. Borysa.

W sprawie zwolnionego przez Magistrat pracownika miejskiego p. Borysa (74 lata) po pewnej dyskusji uchwalono:

„Sprawę p. Borysa, jak również opracowanie pewnej regulacji w przedmiocie podobnych wypadków przekazać komisji do spraw ogólnych do szczegółowego rozpatrzenia i przedłożenia odpowiedniego wniosku do Rady Miejskiej w terminie dwutygodniowym.

Żądania pracowników Magistratu

Sprawę żądań pracowników miejskich zreferował wiceprezydent p. Łaszczycki. Po dłuższej dyskusji przyjęto wniosek Magistratu. (Szczegóły podamy jutro.)

Depesza do Naczelnika Państwa.

Prezes R. M. p. F. Filipowicz zwrócić uwagę na fakt zajęcia przez wojsko polskie Kijowa, wzniesi okrzyk.

„Niech żyje nasza Armia i jej Naczelnik Wódz!”

Okrzyk powtórzony był entuzjastycznie przez radnych i przyjęty długotrwale mi oklaskami.

Następnie po przemówieniu p. Kojanów, który wywołał znaczenie obecnego zmagania się Polski z Rosją — kultury zachodniej ze wschodnią uchwalono jednomyślnie wysłać do Naczelnika Państwa depeszę treści następującej:

„Z uczuciem zachwytu i wdzięczności śledziliśmy za krwawą pracą i wysiłkiem nadludzkim armii

naszej, prowadzonej w bój przez Cielbę Wodza i Naczelnika, ramię polskie odrzuciło aż za Dunaj wroga cywilizacji zachodniej, którego pochód znaczny był rozlewem krwi i ludnością bezbronnej, pożogą, zniszczeniem podstaw istnienia „ludzi”.

Jednocześnie damni jesteśmy, iż ramieniem tym kierowała myśl trzeźwa, oparta o zasady polityki szlachetności i sprawiedliwości, dzięki której Polska staje się terezą wolności i ładow, jarzmionych do niedawna przez carski despotyzm, ostatnio nekanych terrorem carów czarnych.

Razem przyjąć, Drogi Wodza i Naczelnika, wyraży hołda, składamy Tobie i bohaterkiej armii i życzenia najszerzejści dla pracy Twojej, skierowanej ku szczęściu i pomysłom naszej ukochanej Ojczyzny.

W końcu chce złożyć z miłości swego radni zodeklarowali kapna pożyczki państwowej na same Mk. 813.000.—

Pozostałe sprawy odłożono do posiedzenia następnego.

Ika.

Z sali obrad.

Pracownicy miejscy.

W sobotę dała 8 dm. o godz. 4-cj po poł. w sali obrad Rady Miejskiej w obecności 120 osób odbyło się ogólne zebranie Związku Zawodowego pracowników Miejskich. Przewodniczył prezes związku p. A. Jaworski, sekretarzował pp. B. Godyński, J. Niemyska i H. Bogajewski.

Sprawozdanie z prac i zjazdu pracowników Miejskich odbytego w dn. 23, 26 i 27 kwietnia r. w Warszawie złożyli delegaci związku, pp. Kapusz, Szapiro, i Pogoda.

Ważniejszym wynikiem zjazdu jest akomodowanie się związku pracowników miejskich Rzeczypospolitej Polskiej.

Zjazd przychylił również starania o zrównanie pracowników miejskich z urzędnikami państwowymi pod względem praw i obowiązków.

Po wystąpieniu sprawozdań z prac zjazdu rozwinęła się szczegółowa dyskusja nad przedłożonym przez zarząd „statutem służbowym” opracowanym przez komisję i zjazdu warszawskiego.

Statut zgromadzenia z pewnymi zmianami zaakceptowało i uchwalilo przesłać do Magistratu z prośbą o zaakceptowanie go aż do zatwierdzenia przez władzę ustawodawczą wypracowanego przez zjazd statutu służbowego.

Następnie ogólne zgromadzenie, połączilo zarządowi zwrócić się do pośrednictw Magistratu do Rady Miejskiej z żądaniem: 1) uznania uchwalonego przez taj. i zw. „zwrotnego zasiłku” za miesięczny awans w myśli uchwały Rady o zrównaniu pracowników miejskich pod względem podwyżki pensji z pracownikami państwowymi i 2) polecenia Magistratowi aby wedle przyjętego w urzędach państwowych zwyczajów wypłacał pensję 1-go każdego miesiąca za miesiąc z góry.

Przyjęto do wiadomości uchwałę walnego zgromadzenia Kooperatywy Urzędników Państwowych i polecono członkom związku zapisać się w poczet adwokatów tejże.

Rozporządzono i załatwiono jeszcze szereg spraw.

Obrady zakończono o godz. 10 wiecz. jednomyślną uchwałą, zalecającą nabycie Polskiej pożyczki państwowej.

Kata Strona Mrogon.

Wczoraj, 12 maja, gdańskotowała się w Białymstoku Rada Szkolna Okręgowa. Fakt ten posiada niezmierznie doniosłe znaczenie dla szkolnictwa powiatowego w powiecie Białostockim.

Podług artykuła 34 przepisów o szkolach elementarnych dla obywateli Rady Szkolnej Okręgowej należy:

1) rozstrzeżanie nadzoru nad szkolnictwem elementarnym publicznym i prywatnym;

2) wydobywanie środków na potrzeby szkolne i oświatowe oraz zarządzanie funduszami swego okręgu;

3) sprawowanie władzy zwierzchniej nad Dozorami Szkolnymi w gminach i Opiekami Szkolnymi;

4) badanie potrzeb szkolnych i oświatowo-kulturalnych swego okręgu i współdziałanie z Inspektorem Okręgowym i Dozorami Szkolnymi w sprawie czynienia zadość tym potrzebom.

Z powyższego widać, jak wielki wpływ na rozwój szkolnictwa może wywrzeć sprawnie funkcjonująca Rada Szkolna Okręgowa.

Skład Rady jest mieszany. Wchodzi do niej 6 członków z wyborów, 3-5 z nominacji oraz 3-5 z urzędu. Wchodzi zatem przedstawiciele Sejmiku Powiatowego, Rady Miejskiej, nauczycielstwa szkół powiatowych i średnich, duchowieństwa katolickiego i innych wyznań, lekarz-okręgowy, inspektor szkolny starosta.

Wczorajsze posiedzenie R. S. O. zwołał inspektor szkolny p. W. Tarło-Maziński, zaznajamiając obecnych z przelisanymi prawami oraz ze stanem szkolnictwa powiatowego w powiecie Białostockim i planem organizacji tego szkolnictwa. Według informacji p. inspektora mamy obecnie: a) w m. Białymstoku 10 szkół powszechnych z 80 nauczycielami, b) w powiecie Białostockim 109 szkół i 176 nauczycieli. Poza tym wykształcenia nauczycieli nagotówiżki, wobec czego w lecie roku bieżącego będą otwarte klasy dla nauczycieli 4-ych kategorii. Dążeniem inspeksji było polecanie centrów siłami lepszymi i stworzenie w nich szkół wieloklasowych.

Na preksa R.S.O. wybrany został ks. Stanisław Nawrocki, na zastępcę p. Wincenty Hermanowski i na sekretarza p. Leon Malesiński.

Posiedzenie przyjął Rada odbędzie się w czwartek 20 p. m. o godz. 3 po południu.

Wczoraj poruszono sprawę budżetów szkolnych, oposażenie nauczycieli i inne.

Ika.

Na plebiscyt.

Na koncert w sobotę
Niechaj każdy spłacy
Cie jego zioło
Oj Słask z nami rzeczą.

Bochód na plebiscyt—
Ciel wielki i wzniosły—
Oby serce nasze
Tym poczuciem warały.

I bismy po brzegi
Salc wypłall,
Na plebiscyt hojnie
Datki pomogall.

Włot, wazycy pójdzim
Niechaj Polska żyje!
Niech serce narodu
Jednem lętnem bije!

Po biletu spłacy
Przez alie, „drógi”,
Do „braci Głównickich”
Na Rynek Kościuszki.

Kogo zaś wstrzymują
Codziennie prace,
Ten bilet nabędzie
Wczoraj w „Falacie”

Młodzież szkolna — kolonie letnie.

We wszystkich, niemal, dziedzinach życia, lata wojny wywarły na naszy swo wpływ i piciu zmian, które nie omiłyśmy zaprawować prawidłowy rozwój fizyczny pokolenia podrastającego — szczególnie zaś młodzieży szkolnej. W sposób istniejący gigantyczny wzrost śmiertelności wśród dzieci, w licebach i oświatowych ośrodkach, w których zbierała się młodzież, w szkołach, w których organizmów o podłożu niedostatecznym odżywiania w okresie niemieckiej okupacji.

To też, hasło ratowania dzieci — jest ogólnie światowym i aktualnym — w pełni zrozumienia istoty i treści.

Dlatego sprawa kolonii letnich dla młodzieży szkolnej — w okresie zbliżających się ferij z punktu racjonalnego wykorzystania ich w połączeniu ze zrozumieniem opozycji — niedalekiej przyszłości — w postaci zwyrodnienia naszej młodzieży — winno skłonić inicjatywę społeczną, zmobilizować wszystkie siły żywe jednostek, iść się czynić, aby rzec całą podwładną i g-rzeczysztwie — stworzyć kolonie letnie.

Kolonie letnie, aby odpowiadały swym zadaniom, muszą być zorganizowane na zasadzie współwzajemności wypracowania z odpowiednim odżywianiem, nie powinno być przedłożeniem iolecowa i znajdować się pod pieczą iekarzą pedagogiczną.

Organizacja kolonii — to zadanie w pierwszym rzędzie odnośnych organów władz szkolnych i samorządowych — w całkowitem współdziałaniu społeczeństwa, które należy uznać za swój obowiązek moralny — nie zabawa w filantropię — stwarzanie tych placówek zdrowia. Działanie do kolonii należy dobrać odpowiednio miejscu i rozmiarom, czyli o ile możliwe przeprowadzić szczerą indywidualizację pojedynczych kolonii, polecić to należy lekarzom szkolnym, a tam, gdzie ich nie ma, to zrobić iekarzka komisja kwalifikacyjna. O ile zaś nie będzie wykorzystane dotychczasowa pomoc, okazująca komitetami dokarmiania dzieci, przez odpowiednie zwiększenie akcji żywnościowej, do stwarzania kolonii letnich, na razie, dla najważniejszych z młodzieży szkolnej, mogą i muszą powstać jeszcze przed zakończeniem roku szkolnego i pokryć całą siecią ołocie powiatu, gdyż (podlegające) kosztu organizacji pozwolą zaoferować nie jedno życie i wielokrotnie optyka się tym instytucjom państwowo-społecznym, które potrzebne sumy wytoż.

Nie mówię nie o opiece iekarzko-pedagogicznej, bo alczawodnie, masy nauczycielskie wyłonią jednostki, które podjęną niebada w roztożeni opieki, jak również znajdą się chętni iekarzy, którzy nie odmówią swej pracy.

W życiu codziennym każdej gospodarstwie kolonii pozostawiać należy szeroko autonomię, uwzględniając naogół samodzielną, popierając wszelką celową inicjatywę.

A więc ani chwili zwłoki, czas wielki iść się pracy w tym kierunku, ratować i ożdziedzać tych maluchów — przyszłych obywateli, którym zagwarantujemy wychowanie i zgloda.

Młajaki lekarz dmiłnawowy.

W Sądzie nowe wybory.

Wojewoda białostocki p. Badyski rozporządzeniem z dnia 2 maja zarządził nowe wybory do Rady miejskiej w Supraslu.

Za dnia zarządzenia wyborów uważać należy 19 maja.

Rozporządzenie to ogłoszono w nrze 106 „Miesięca Polskiego”.

